Poradnik Młodego Drwala cz.19

Dodano: 26.03.2022

Czy można ścinać drzewa, które są pochylone w przeciwnym kierunku, niż obrany przez nas kierunek obalania? Można, ale po pierwsze trzeba wiedzieć jak to zrobić, a po drugie należy zachować zdrowy rozsądek.



Drzewa pochylone w kierunku przeciwnym do kierunku obalania nazywamy potocznie drzewami pochylonymi do tyłu. Główną zasadą, którą musimy stosować podczas ich ścinki mówi nam, że ścinkę zaczynamy zawsze od strony włókien ściskanych. Przyda się także dużo precyzji i zdrowego rozsądku, aby nie przecenić własnych możliwości oraz aby nie ocenić zbyt pochopnie drzewa. Najmniejszy błąd może spowodować to, że drzewo upadnie wprost na nas - drwali. Pośpiech także nie jest wskazany.

Od ścinającego

Włókna ściskane w drzewach pochylonych do tyłu, występują w miejscu, w którym powinniśmy założyć nasz rzaz ścinający. Rzaz podcinający występuje w strefie włókien rozciąganych. Zatem trzymając się naszej głównej zasady, musimy zacząć ścinkę od rzazu ścinającego, a dopiero później wykonać rzaz podcinający. Największymi problemami, które napotykamy w tej metodzie to prawidłowe uformowanie zawiasy (precyzja cięć), a także możliwość zakleszczenia pilarki, podczas nieumiejętnego cięcia.



Ścinka drzew cienkich i grubych wygląda niemal identycznie - podobnie jak miało to miejsce w drzewach typowych, choć poszczególne elementy wykonujemy w nieco innej kolejności.

Jeżeli nie jesteś wprawionym drwalem, zaznacz sobie najpierw, na pniu, kierunek obalania i zawiasę. Pamiętaj, aby narzędzia pomocnicze (kliny, siekiera, dźwignia-obracak) były odpowiednio ułożone, tj. w taki sposób, aby mieć łatwy i szybki dostęp do nich w sytuacjach awaryjnych, gdy chcesz z nich skorzystać i sobie pomóc.

Rozpoczynamy ścinkę. Prowadzimy pilarkę tworząc rzaz ścinający, uwzględniając także, że musi on być założony z zachowaniem tzw. progu bezpieczeństwa, czyli o 1/10 średnicy pnia w miejscu cięcia wyżej, niż pozioma płaszczyzna rzazu podcinającego.

Po wejściu całą szerokością prowadnicy w drewno, w drzewach cienkich (o średnicy mniejszej niż długość prowadnicy) rzaz zabezpieczamy klinem, tak aby nie zakleszczyć piły łańcuchowej.

Następnie formujemy zawiasę, wyciągamy pilarkę i dobijamy klin z wyczuciem, niezbyt mocno.

Przechodzimy do wykonania rzazu podcinającego. Szczególną uwagę podczas cięcia musimy zwracać na wykonany już rzaz ścinający, czy pod wpływem wbitego klina, drzewo nie zaczyna się obalać. Jeżeli zauważymy, że klin jest luźny, dobijmy go delikatnie.

Wykonujemy podcięcie kierunkowe, nie przecinając zawiasy. Obalamy sztukę.

Grube sztuki

Do drzew grubszych używamy metody ?na połówki?. Pień dzielimy sobie na dwie części, wycinamy

pierwszą ?połówkę? pamiętając o pozostawieniu zawiasy i zabezpieczenia rzazu klinem. Następnie druga "połówka", rzaz podcinający, krzyknięcie "UWAGA!", obalenie klinami.

Przy drzewach grubszych należy się także zastanowić, na ile uzasadniona jest ich ścinka niezgodnie z pochyleniem oraz czy nie warto użyć do pomocy tirfora.

Z jednym klinem

Metoda na jednego klina jest bardzo pomocna w trzebieżach wczesnych i późnych, zwłaszcza, gdy mamy do czynienia z drzewostanem o wadliwej budowie, bądź musimy kombinować między koronami, jak daną sztukę położyć. Metoda ta przypomina opisywaną już przeze mnie technikę z dźwignią-obracakiem, tylko zamiast listwy bocznej przytrzymującej używamy klina, wprowadzonego w cięcie sercowe (sztyletowe).



Po odpowiednim przygotowaniu stanowiska pracy, oczyszczeniu ścieżek oddalania, itp. wykonujemy zwykły rzaz podcinający (pamiętajmy, że mówimy tu o lekkim pochyleniu drzewa do tyłu, dosyć cienkiego, więc nie będzie tutaj błędem rozpoczęcie pracy od tego rzazu).

Następnie wykonujemy cięcie sztyletowe-sercowe, na wylot pnia, pamiętając o zachowaniu progu bezpieczeństwa.

Zdzieramy korę z tyłu pnia, tak aby odsłonić miejsce na wbicie klina.

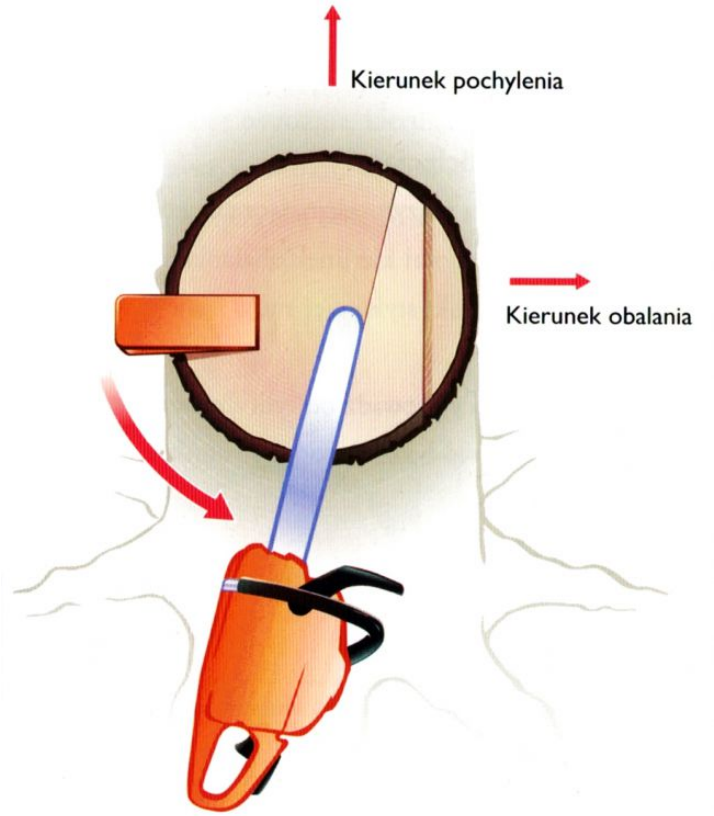
Później wykonujemy cięcie poniżej (lub powyżej) klina, ale nie bezpośrednio pod (lub nad) nim, z jednej i drugiej strony.



Krzyczymy "UWAGA!", obalamy pień pobijając klina siekierą.

Trójkątem w bok

Drzewa pochylone w bok to jedne z najtrudniejszych, z jakimi przyjdzie nam się zmierzyć. Aby ściąć w ten sposób drzewo, potrzebujemy dużo wyobraźni przestrzennej i ponadprzeciętnej umiejętności przewidywania. Ważnym elementem jest także budowa korony (drzewa pochylone w bok rosną zwykle na ścianie lasu), która w tym wypadku znacząco wpływa na kierunek obalania. Jednocześnie metoda ta pozwala na ominięcie przeszkód, które napotykamy w lesie (budynki, drogi, ogrodzenia).



Po przygotowaniu stanowiska pracy i wykonaniu zwykłego rzazu podcinającego, przechodzimy bezpośrednio do ścinki. Szerszą zawiasę zostawimy po przeciwległej stronie do pochylenia naszego drzewa. Nie skracamy zawiasy, zaczynamy od włókien ściskanych. Dzielimy pień na dwie połowy i wprowadzamy pilarkę pod kątem w stosunku do wybranego przez nas kierunku obalania.

Jaki to ma być kąt?

Dosyć ostry, tak aby z zawiasy móc uformować trójkąt. Możemy wprowadzić pilarkę również sztyletowo.

Gdy tylko mamy możliwość wbijamy kliny, aby uniknąć zakleszczenia pilarki. Powinny one być wbijane tuż obok siebie, promieniście do wewnątrz pnia, aby popchnąć ścinane drzewo w odpowiednią stronę. Tą część rzazu prowadzimy do momentu, gdy górna część łańcucha na prowadnicy naszej pilarki dotknie ukośnej płaszczyzny rzazu podcinającego.

Wówczas wyciągamy pilarkę i dosyć mocno dobijamy kliny. Po drugiej stronie pnia zaznaczamy grubość zawiasy, około dwukrotnie więcej niż normalnie. Prowadzimy drugą część rzazu ścinającego, co jakiś czas dobijając nasze kliny.

Krzyczymy "UWAGA!". Często po odpowiednim docięciu drzewo może ruszyć samo, ale pamiętajmy, aby nie zostawić zbyt małego kawałka zawiasy, która nie będzie w stanie zniwelować wpływu

pochylenia na kierunek obalania. Jeżeli drzewo nie upadło samo pomagamy mu oczywiście klinami.

Od autora

Do ścinki drzew trudnych musimy posiadać już odpowiednie umiejętności i doświadczenie. Najlepiej sobie na początku poćwiczyć te metody na łatwiejszych drzewach, aby zobaczyć jak w praktyce drzewo się zachowuje, gdzie możemy i jak wprowadzać i pobijać kliny. Zawsze należy zachować maksimum bezpieczeństwa i chłodną głowę.

Gdy na waszej drodze staną drzewa trudne, zawsze zastanówcie się dziesięć razy, czy wasze umiejętności i sprzęt są wystarczające do podjęcia się ścinki, czy może lepiej zastosować tirfor, lub maszynę.

Co sobotę będziemy przypominać kolejne części naszego "*Poradnika Młodego Drwala*":

Cz. 1 - Dlaczego drwale w Polsce nie używają dodatkowego osprzętu?

Cz. 2 - Taśma miernicza

Cz. 3 - Kleszcze do drewna

Cz. 4 - Klupa i inne dodatki w pasie drwala

Cz. 5 - Ostrzenie piły na stojąco

Cz. 6 - Łańcuch i jego parametry

Cz. 7 - Jak prawidłowo naostrzyć piłę?

Cz. 8 - Tankowanie pilarki

Cz. 9 - Elementy bezpieczeństwa w pilarce

Cz. 10 - Jak bezpiecznie obchodzić się z pilarką?

Cz. 11 - Planowanie prac

Cz. 12 - Szlaki operacyjne od podszewki

Cz. 13 - Zanim zaczniesz ścinać

Cz. 14 - Tirfor

Cz. 15 - Ścinka drzew z dźwignią - obracakiem

Cz. 16 - Parametry pniaka

Cz. 17 - Ścinka drzew standardowych

Cz. 18 - Ścinka drzew pochylonych zgodnie z kierunkiem obalania

Cz. 19 - Ścinka drzew pochylonych niezgodnie z kierunkiem obalania

Cz. 20 - Ścinka drzew nietypowych (hubiastych, dziuplastych, z wieloma pniami, z pękniętym pniem, przy liniach energetycznych)

Cz. 21 - Zawieszenia

Cz. 22 - Okrzesywanie

Cz. 23 - Metody Okrzesywania

Cz. 24 - Przerzynka

Cz. 25 - Serwis i utrzymanie pilarki

Cz. 26 - Klin Klinowi nierówny

JH

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.